

UCHWAŁA

Dnia 18 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorczyk (sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

w sprawie z powództwa Z. G.
przeciwko J. L.
o zapłatę,
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu niejawnym
w dniu 18 lutego 2021 r.,
zagadnienia prawnego przedstawionego
przez Sąd Okręgowy w R.
postanowieniem z dnia 8 stycznia 2020 r., sygn. akt VI Ga (...),

"Czy wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych zawarty
w apelacji podlega rozpoznaniu przez sąd I czy II instancji, a jeśli
przez sąd II instancji, czy na postanowienie to służy zażalenie i do
którego sądu: do innego składu sądu II instancji czy sądu
przełożonego nad sądem II instancji?"

podjął uchwałę:

- 1. Wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych złożony
z apelacją rozpoznaje sąd drugiej instancji.**
- 2. Odmawia podjęcia uchwały w pozostałym zakresie.**

UZASADNIENIE

Pozwany J. L. wniósł apelację od wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 4 września 2019 r. w sprawie z powództwa Z. G. o zapłatę. W apelacji wniesionej w dniu 6 grudnia 2019 r. pozwany złożył wniosek o zwolnienie od kosztów postępowania apelacyjnego. Zarządzeniem przewodniczącego wydziału w Sądzie

Rejonowym w K. apelacja z aktami sprawy została przekazana sądowi drugiej instancji - Sądowi Okręgowemu w R..

Rozpoznając wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych Sąd Okręgowy powziął wątpliwości, czy wniosek ten podlega rozpoznaniu przez sąd drugiej instancji - zgodnie z art. 371 k.p.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 1469, dalej - „ustawa nowelizująca”) - czy też przez sąd pierwszej instancji, oraz czy zażalenie na postanowienie w tym przedmiocie przysługuje do innego składu sądu drugiej instancji, czy sądu przełożonego nad sądem drugiej instancji. Wątpliwościom tym Sąd Okręgowy dał wyraz w przedstawionych zagadnieniach prawnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Instytucja zagadnień prawnych przedstawianych Sądowi Najwyższemu przy rozpoznawaniu apelacji służy wyjaśnianiu przez Sąd Najwyższy poważnych wątpliwości interpretacyjnych, od których rozstrzygnięcia zależy prawidłowość przebiegu lub merytoryczny wynik postępowania apelacyjnego. W związku z tym, zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa, wystąpienie z zagadnieniem prawnym wymaga nie tylko sformułowania pytania adresowanego do Sądu Najwyższego, lecz także jego odpowiedniego uzasadnienia, które wskazywałoby na poważny charakter powstałych wątpliwości, możliwe drogi wykładni miarodajnych przepisów prawa oraz racje przemawiające za każdą z tych dróg, które są na tyle ważne, że usprawiedliwiają wahania sądu *meriti* przy wyborze właściwej koncepcji interpretacyjnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2001 r., III CZP 45/00, niepubl., z dnia 29 listopada 2005 r., III CZP 102/05, niepubl., z dnia 30 listopada 2005 r., III CZP 97/05, niepubl. i z dnia 15 listopada 2018 r., III CZP 53/18, niepubl.).

Lakoniczne uzasadnienie postanowienia Sądu Okręgowego, obejmujące niespełna stronę zestandaryzowanego komputeropisu, odbiegało od tych wymagań. Motywow przedstawionych zagadnień zostały poświęcone w istocie trzy zdania sprowadzające się do powierzchownego zarysowania źródła wątpliwości, bez przytoczenia rzeczowych jurystycznych argumentów na rzecz konkurujących

wariantów interpretacyjnych i oceny ich wagi. Sporządzone przez Sąd Okręgowy uzasadnienie nie tylko nie korespondowało z merytorycznymi wymaganiami stawianymi zagadnieniom prawnym przedstawianym na podstawie art. 390 § 1 k.p.c., lecz - z racji ogólnikowości i szaty językowej - nie czyniło zadość powadze tej instytucji, angażującej najwyższą instancję sądową.

Mimo tych braków, mając na względzie znaczenie przedstawionego problemu dla praktyki stosowania prawa, Sąd Najwyższy podjął uchwałę w zakresie, w jakim rozstrzygnięcie przedstawionego zagadnienia znajdowało podstawę w art. 390 § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 9 ust. 4 ustawy nowelizującej, do rozpoznania środków odwoławczych wniesionych i nierozpoznanych przed dniem wejścia w życie tej ustawy stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu dotychczasowym. *A contrario*, do rozpoznania środków odwoławczych wniesionych po wejściu w życie ustawy nowelizującej należy stosować przepisy Kodeksu postępowania cywilnego w nowym brzmieniu. Reguła ta obejmuje również ocenę dopuszczalności środka zaskarżenia i właściwość sądu do dokonania tej oceny (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2020 r., III CZ 13/20, niepubl. i z dnia 23 czerwca 2020 r., IV CZ 17/20, niepubl. oraz powołane tam dalsze orzecznictwo). Nie ma w tej mierze znaczenia podniesiona przez Sąd Okręgowy okoliczność, że uprzednio sprawa została rozpoznana w postępowaniu upominawczym, w którym przed wejściem w życie ustawy nowelizującej doszło do wydania nakazu zapłaty. Ogólne rozwiązanie intertemporalne przewidziane w ustawie nowelizującej opiera się na zasadzie aktualizacji (bezpośredniego stosowania nowego prawa) (art. 9 ust. 2 ustawy nowelizującej), art. 11 ust. 1 pkt 1 ustawy nowelizującej, jako odstępstwo od tej reguły, należy rozumieć ściśle, a art. 9 ust. 4 ustawy nowelizującej przyjmuje zasadę kontynuacji jedynie w odniesieniu do środków odwoławczych, które zostały wniesione przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej. *In casu* apelacja została wniesiona w dniu 6 grudnia 2019 r., toteż podlegała rozpoznaniu według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu uwzględniającym zmiany wprowadzone ustawą nowelizującą, a właściwość sądu do rozpoznania złożonego

z apelacją wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych należało ustalić z uwzględnieniem unormowań ustanowionych w tej ustawie.

Sąd właściwy do zgłoszenia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych określa art. 105 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz. U. z 2020 r., poz. 755, dalej - „u.k.s.c.”), według którego wniosek ten należy złożyć na piśmie lub ustnie do protokołu w sądzie, w którym sprawa ma być wytoczona lub już się toczy. Przed wejściem w życie ustawy nowelizującej, w sytuacji, w której żądanie zwolnienia od kosztów sądowych było składane wraz z apelacją, przepis ten był powszechnie rozumiany w ten sposób, że właściwym do złożenia i rozpoznania wniosku jest sąd pierwszej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 2009 r., III CZ 30/09, OSNC 2010, nr 3, poz. 45 i z dnia 15 lutego 2019 r., II CZ 69/18, niepubl.). Taki sposób interpretacji miał uzasadnienie w funkcjach powierzonych sądowi pierwszej instancji, jako sądowi *a quo*, w zakresie wstępnej kontroli dopuszczalności apelacji (art. 370 k.p.c. - obecnie uchylony). Kontrola ta dotyczyła m.in. prawidłowego opłacenia apelacji, co zgodnie z art. 126² § 1 k.p.c. warunkowało podjęcie przez sąd dalszych czynności, w tym doręczenie apelacji przeciwnikowi procesowemu i przekazanie jej sądowi *ad quem* (art. 371 k.p.c. w dawnym brzmieniu). W razie oddalenia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych i nieopłacenia apelacji podlegała ona odrzuceniu przez sąd pierwszej instancji (art. 370 k.p.c.).

W ustawie nowelizującej odstąpiono od dotychczasowego modelu podwójnej kontroli dopuszczalności apelacji w sądzie *a quo* i sądzie *ad quem*. Zestawienie zmian polegających na uchyleniu art. 370 k.p.c. i nadaniu nowego brzmienia art. 371 oraz art. 373 k.p.c. prowadzi do wniosku, że czynności sprowadzające się do badania dopuszczalności apelacji zostały skoncentrowane w sądzie drugiej instancji, rola zaś sądu pierwszej instancji została ograniczona do zarejestrowania wpływu apelacji i czynności technicznej polegającej na przekazaniu akt sprawy sądowi drugiej instancji (por. też zmieniony art. 369 § 3 k.p.c.). Kontrola realizowana przez sąd drugiej instancji obejmuje również kwestię uiszczenia opłaty od apelacji, co zakłada uprzednie rozpoznanie ewentualnego wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych.

Za nieaktualne trzeba zatem uznać argumenty, które uzasadniały dotychczas pogląd o właściwości sądu pierwszej instancji do rozpoznania wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych składanego z apelacją. Przeciwno temu stanowisku przemawia *de lege lata* jednoznacznie skupienie oceny dopuszczalności apelacji w sądzie *ad quem*, przy jednoczesnym dążeniu do zredukowania funkcji sądu pierwszej instancji dotyczących apelacji do czynności technicznych i pozajurysdykcyjnych, związanych z wpływem środka odwoławczego i przekazaniem akt sądowi *ad quem* (por. też uzasadnienie projektu ustawy nowelizującej, druk Sejmu VIII kadencji nr 3137, pkt 26a, w którym podniesiono dodatkowo, że zażalenia na postanowienia wydawane w postępowaniu międzyinstancyjnym rozpoznawać będzie sąd odwoławczy w innym składzie). Utrzymanie kompetencji do rozpoznania wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych przez sąd *a quo* byłoby w rozważanym stanie rzeczy rozwiązaniem nielogicznym i nieracjonalnym w świetle celów ustawy nowelizującej. Dotyczy to również innych wniosków składanych z apelacją, których ocena jest związana z kontrolą dopuszczalności apelacji lub rzutuje na tok postępowania apelacyjnego, a do których rozpoznania właściwy był dotychczas sąd pierwszej instancji. Regułę wyrażoną w art. 105 ust. 1 u.k.s.c. należy zatem *de lege lata* rozumieć w ten sposób, że strona może wprowadzić zgłosić wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych z apelacją w sądzie pierwszej instancji, jednak wniosek taki podlega przekazaniu, wraz z apelacją, sądowi drugiej instancji właściwemu do kontroli dopuszczalności i merytorycznego rozpoznania apelacji.

Argumenty te uzasadniały udzielenie odpowiedzi na pierwsze pytanie Sądu Okręgowego, jak w uchwale.

W odniesieniu do drugiego z zagadnień przedstawionych przez Sąd Okręgowy, należało zważyć, że zgodnie z art. 390 § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozstrzyga wyłącznie zagadnienia powstałe przy rozpoznawaniu apelacji, ewentualnie - zgodnie z art. 397 § 3 k.p.c. - przy rozpoznawaniu zażalenia, a podjęta uchwała wiąże sąd w danej sprawie (art. 390 § 2 k.p.c.). Wynika z tego, że musi istnieć związek między rozstrzygnięciem zagadnienia prawnego a wynikiem postępowania wszczętego środkiem odwoławczym. Zagadnienie prawne nie może mieć charakteru wyłącznie abstrakcyjnego,

oderwanego od przedmiotu orzekania; przeciwnie - uzyskana odpowiedź, niezależnie od jej ogólniejszego znaczenia, powinna służyć rozstrzygnięciu sprawy toczącej się przed pytającym sądem (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1996 r., III CZP 91/96, OSNC 1997, nr 1, poz. 9, z dnia 17 kwietnia 2009 r., III CZP 10/09, niepubl., i z dnia 5 stycznia 2011 r., III CZP 110/10, niepubl.).

Wymaganie to nie zostało spełnione, ponieważ kwestia dopuszczalności zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji o odmowie zwolnienia od kosztów sądowych mogłaby stać się istotną dopiero w razie oddalenia wniosku złożonego przez pozwanego i zaskarżenia postanowienia oddalającego wniosek, do czego nie doszło. Przedstawione przez Sąd Okręgowy zagadnienie, w zakresie, w jakim dotyczyło zaskarżalności niewydanego jeszcze postanowienia, miało zatem hipotetyczny charakter, a jego rozstrzygnięcie nie było niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 390 § 1 k.p.c. Uzasadniało to odmowę podjęcia uchwały w tym zakresie.

Uzupełniając należało zwrócić uwagę, że w stanie prawnym poprzedzającym wejście w życie ustawy nowelizującej postanowienie sądu drugiej instancji o odmowie zwolnienia od kosztów sądowych było niezaskarżalne (art. 394¹ i art. 394² k.p.c. w dawnym brzmieniu *a contrario*), nie wykluczało to jednak poddania go kontroli na podstawie art. 380 k.p.c., jeżeli odmowa zwolnienia od kosztów sądowych zamykała drogę do wniesienia środka zaskarżenia. Rozpoznając zażalenie na postanowienie sądu drugiej instancji odrzucające skargę kasacyjną ze względu na jej nieopłacenie Sąd Najwyższy władny był zbadać, na podstawie powołanego przepisu, zasadność ewentualnej odmowy zwolnienia od kosztów sądowych (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2011 r., V CZ 25/11, niepubl., i z dnia 17 września 2020 r., I CZ 7/20, niepubl.; zob. też wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 marca 2009 r., SK 19/08, OTK-A 2009, nr 3, poz. 29).

Po wejściu w życie ustawy nowelizującej stan ten nie uległ zmianie, ustawodawca w dalszym ciągu nie przewidział bowiem możliwości odrębnego zaskarżenia postanowienia sądu drugiej instancji o odmowie zwolnienia od kosztów

sądowych (por. art. 394¹ i art. 394² § 1 i § 1¹ k.p.c.). Postanowienie takie nadal może być jednak poddane kontroli na podstawie art. 380 k.p.c., przy czym w obecnym stanie prawnym weryfikacja ta jest możliwa także na etapie składania apelacji, jeżeli odmowa zwolnienia od kosztów sądowych zamyka drogę do jej skutecznego wniesienia.

Apelant może kwestionować odmowę zwolnienia od kosztów sądowych uniemożliwiającą skuteczne złożenie apelacji wnosząc zażalenie na postanowienie o odrzuceniu apelacji (art. 394² § 1 k.p.c.). Zażalenie to *de lege lata* podlega rozpoznaniu przez inny skład sądu drugiej instancji i nie jest ograniczone do spraw kasacyjnych (por. art. 394¹ § 2 k.p.c. w dawnym brzmieniu). Rozpoznając je sąd drugiej instancji stosuje również art. 380 k.p.c. (art. 394² § 2 w związku z art. 397 § 3 k.p.c.). Finalnie zatem, z inicjatywy skarżącego, może dojść do weryfikacji zasadności odmowy zwolnienia od kosztów sądowych przez właściwy do rozpoznania apelacji sąd *ad quem*. Dodać trzeba, że efektywność tej weryfikacji zakłada ujawnienie motywów odmowy zwolnienia od kosztów sądowych w postanowieniu odrzucającym apelację z racji jej nieopłacenia (por. odpowiednio postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2018 r., I PZ 4/18, OSNP 2019, nr 2, poz. 17). Jeżeli zażalenie na postanowienie o odrzuceniu środka zaskarżenia zarzuca wyłącznie nieprawidłowość niezaskarżalnego postanowienia o odmowie zwolnienia od kosztów sądowych, zażalenie takie należy traktować w kontekście opłat sądowych na równi z zażaleniem, którego przedmiotem jest odmowa zwolnienia od kosztów sądowych (art. 95 ust. 2 pkt 1 u.k.s.c.), z tym skutkiem, że od zażalenia tego nie pobiera się opłaty sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2020 r., I CZ 7/20, niepubl. i powołane tam dalsze orzecznictwo).

Można rozważać, czy umożliwienie zaskarżenia zażaleniem postanowienia sądu drugiej instancji o odmowie ustanowienia adwokata lub radcy prawnego (art. 394² § 1¹ pkt 1 k.p.c.) w zestawieniu z niedopuszczalnością zażalenia na postanowienie tego sądu o odmowie zwolnienia od kosztów sądowych jest rozwiązaniem spójnym, mając na względzie wspólną genezę, zbliżone cele i wzajemne powiązania między tymi instytucjami. Wątpliwość co do celowości określonego rozwiązania legislacyjnego w powiązaniu z formułowanym przez Sąd

Okręgowy przypuszczeniem, że mogło dojść do przeoczenia przez ustawodawcę pewnej kategorii postanowień, które powinny być zaskarżalne zażaleniem, nie stanowi jednak dostatecznego podłoża do przyjęcia, że zachodzi luka uzasadniająca rozszerzenie kręgu postanowień zaskarżalnych zażaleniem w drodze *analogii legis*. Jest tak tym bardziej, że w okolicznościach sprawy chodzić miałyby o postanowienie sądu drugiej instancji, podczas gdy zaskarżalność w drodze zażalenia postanowień sądu drugiej instancji - dopuszczana stopniowo przez ustawodawcę w reakcji na judykaturę Trybunału Konstytucyjnego (por. np. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 marca 2007 r., SK 3/05, OTK-A 2007, nr 3, poz. 32, z dnia 2 czerwca 2010 r., SK 38/09, OTK-A 2010, nr 5, poz. 46 i z dnia 30 października 2012 r., SK 20/11, OTK-A 2012, nr 9, poz. 110) - powinna być postrzegana w kategoriach wyjątku, co wynika z roli procesowej sądu drugiej instancji i dążenia do sprawności postępowania.

Odmienne stanowisko wymagałoby bliższego rozważenia wtedy, gdyby niedopuszczalność zażalenia implikowała wykluczenie sądowej kontroli odmowy zwolnienia od kosztów sądowych ze skutkiem w postaci zamknięcia skarżącemu drogi do wniesienia apelacji. Taka sytuacja nie ma jednak miejsca, zważywszy, że sądową kontrolę zasadności odmowy zwolnienia od kosztów sądowych na etapie wniesienia apelacji umożliwia art. 380 w związku z art. 394² § 1, art. 394² § 2 i art. 397 § 3 k.p.c.

Z tych względów orzeczono, jak w sentencji.